

JACEK  
KOMUDA

**JAKSA**  
TOM I  
**BIES IDZIE ZA MNA**



fabryka słów®  
WYDAWNICTWO

# Jacek Komuda „Jaksa. Bies idzie za mną”

MAT

Pierwszy tom trylogii Jaksy Lędzica

Królestwo Lendii pada na kolana przed dziką hordą Hungurów. Zdrajcy zostają panami, rycerze - martwymi wojownikami, albo kryją się po lasach jak zaszczute zwierzęta. Zamęt wykorzystują guślarze, wzywając starych bogów. Krainę rozdziera bunt chłopstwa. Pośród chaosu i rzezi zaczyna się historia chłopca, który z powodu czynów ojca będzie ścigany aż do kresu swych dni. Wydaje się, że dziecko nie ma w tym starciu żadnych szans, a jednak raz za razem los mu sprzyja. Wszelako los to kapryśny sprzymierzeniec.

*Jaksa. Bies idzie za mną* to pierwszy tom cyklu ze świata Weddy, który tłumaczy wiele wątpliwości i niejasności zawartych w opowieściach. Skupia się przede wszystkim na postaci bohatera, ale poprzedni zbiorek bardzo rozszerza historię jego wielkiej i bezustannej ucieczki.

## O autorze:

Zawodowy pisarz i historyk. Specjalizuje się w dziejach Rzeczypospolitej szlacheckiej. Autor siedemnastu książek: dziewięciu powieści historycznych, marynistycznych i siedmiu zbiorów opowiadań, a także zbioru esejów na temat kultury sarmackiej i najsłynniejszych postaci tamtych czasów. Jego dzieła, bez przerwy wznawiane, sprzedały się w łącznym nakładzie pół miliona egzemplarzy i cieszą się ogromną popularnością wśród polskich czytelników.

Wierny prawdzie, nie stroni od brutalnych, mocnych kart historii. Inaczej niż Sienkiewicz woli pisać ku przestrodze niż ku pokrzepieniu serc. Wskrzesza dawne obyczaje, postaci, zapomniane miejsca. Bohaterowie to ludzie miotani namiętnościami, a nie papierowe ideały. Najważniejszym celem, jaki stawia sobie autor, jest przybliżenie i spopularyzowanie wśród czytelników historii Rzeczypospolitej szlacheckiej.

Autor jest stałym współpracownikiem tygodnika *Do Rzeczy*, gdzie prowadzi dział felietonów kulinarnych: *Podróże kuchmistrza koronnego*.

Jako jeden z nielicznych ludzi pióra uczestniczy w rekonstrukcjach historycznych jako XVII-wieczny polski husarz, pancerny i Lisowczyk, poznając w ten sposób realia dawnego pola walki. Na własnym koniu przejechał pół Polski, spory kawałek Ukrainy i jeszcze większy Karpat Wschodnich.